



Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne

ul. Wita Stwosza 17a; skrytka pocztowa 265; 40-042 Katowice

telefon: +48 519 546 150 www.seminarium.katowice.pl sekretariat@seminarium.katowice.pl

List Rektora Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego na Poniedziałek w Oktawie Wielkanocy 2024 r. w 100-lecie istnienia seminarium

Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdy spaliśmy. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy (...) Ci więc wzięli pieniądze i uczyli, jak ich pouczono (Mt 28,13–15). Sprzeczne opinie, *fake newsy* (fałszywe informacje), mało wiarygodne pogłoski i handel danymi – to towarzyszące zmartwychwstaniu okoliczności, a zarazem jedna z cech współczesności: informacyjny szum i zamęt – jeden fakt, miliony komentarzy, które potęgują wątpliwości, zostawiając odbiorców z pytaniem, komu wierzyć i czy nie będzie bezpieczniej zachować dystans, rezygnując z własnej opinii.

Ewangelista Mateusz, jako świadek śmierci i zmartwychwstania Jezusa, prowokuje nas, byśmy mimo niesprzyjających okoliczności, podjęli odważną decyzję, zajęli stanowisko w sprawie. Zachęca: sprawdź i rozważ w sercu, czy Pan rzeczywiście zmartwychwstał. Św. Mateusz nie boi się podawać informacji niewygodnych, które przez starożytnych mogły być uznane za słabą marketingowo narrację. Wprost mówi, że kłamcami i łapówkarzami okazali się ci, po których mamy prawo spodziewać się wierności prawdzie. Nie ukrywa też, że pierwszymi świadkami zmartwychwstania były kobiety, mimo że w tamtej kulturze ich świadectwo było uważane za mało wiarygodne. Także Jezus przez niewiasty przekazuje apostołom ważną informację o miejscu spotkania: **Niech idą do Galilei** (Mt 28,10). Wielu Judejczyków uważało Galileę za teren pogański, którego należy unikać. Dlaczego więc Zmartwychwstały na miejsce spotkania z uczniami nie wybrał Jerozolimy, gdzie najlepiej byłoby ogłosić tak sensacyjną wiadomość? Szczegółów tych raczej nie wymyśliliby antyczni chrześcijanie, ponieważ nie przemawiały one do ich kultury.

Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą (Mt 28,10). Siostry i Bracia, chciałbym te słowa zadedykować zwłaszcza młodym ludziom, którzy stoją przed ważnymi życiowymi wyborami, także takimi, które współcześnie mogą wydawać się wręcz szalone: *a może zostać księdzem, czy wstąpić do zakonu?* Galilea w znaczeniu duchowym to nie miejsce na mapie, ale cała nasza codzienność, na którą składa się wiele elementów: dom, szkoła, parafia, praca, bliscy, radości, pasje, niepokoje... Jezus zapewnia każdego z nas: znam twoją Galileę, znam twoje serce. Słuchając historii kandydatów do seminarium duchownego, zauważyłem, że każdy z nich w jakiś sposób doświadczył swojej Galilei – każdy przeżył czasem trudne zmagania z codziennością, z grzesznością; każdy ma za sobą mniej lub bardziej udane próby odnalezienia się w złożonej współczesności. I każdy z nich doświadczył w tej Galilei radości i nadziei płynących z osobistego spotkania z Chrystusem. To wszystko, nieraz po miesiącach przemyśleń, doprowadziło do podjęcia decyzji, by stanąć po stronie Ewangelii; by Dobrą Nowinę potraktować nie jako jedną z wielu opcji, ale jako opcję wyjątkową. Chociaż lubimy myśleć, że jesteśmy społeczeństwem tolerancyjnym i otwartym na różnorodność, to okazuje się, że w niejednym przypadku decyzja

o wstąpieniu do seminarium podejmowana była w niesprzyjających okolicznościach. Nie rozumieli jej, i czasem nie akceptowali, zarówno najbliżsi, jak i środowisko rówieśnicze, zwłaszcza że wizerunek medialny księdza budzi dziś zazwyczaj negatywne skojarzenia i reakcje.

Trzeba jasno powiedzieć, że współczesnej młodzieży przychodzi podejmować ważne życiowe wybory, także decyzję o kapłaństwie, w trudniejszych, pod pewnymi względami, okolicznościach niż poprzednim pokoleniom. Dzisiejsza młodzież jest bardziej otwarta, bezpośrednia, tolerancyjna i twórcza, a równocześnie są to osoby wrażliwe, ostrożne, zagubione, nieskore do podejmowania decyzji wpływających na całe przyszłe życie. Młode pokolenie dorasta w świecie niezliczonych możliwości oraz dostępu do tysięcy alternatywnych dróg. Te nieograniczone możliwości wyboru sprawiają, że decydujemy nieraz na zasadzie loterii albo przeglądamy godzinami wiele ofert, co tylko potęguje wątpliwości. Czasem kierujemy się radami osób, którym ufamy.

Jako rektor seminarium duchownego, zwracam się do was, drodzy diecezjanie, z prośbą o gorliwą modlitwę o nowe powołania do służby Chrystusowi w Kościele i do naszego seminarium. Równocześnie proszę: dbajcie o wasze Galilee, czyli środowiska żywej wiary. Powołania do służby w Kościele nie rodzą się w jakimś abstrakcyjnym miejscu, ale w waszych rodzinach i wspólnotach parafialnych. Chrystusowy Kościół rozwija się tam, gdzie ludzie traktują poważnie Ewangelię o Jezusie i gdzie Ewangelia staje się regułą życia indywidualnego i wspólnotowego.

W tym roku obchodzimy 100. rocznicę powołania Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Ten Jubileusz jest okazją, aby z wdzięcznością popatrzeć na historię pokoleń śląskich księży, którzy służyli przede wszystkim na naszych ziemiach, ale i za granicami diecezji czy kraju. W kwietniu 1924 roku jezuita o. Władysław Lohn, pierwszy wychowawca kleryków Górnego Śląska, zapisał w swoich notatkach, że śląskich alumnów cechuje „zdrowa solidarność, przywiązanie do rodzimej kultury, skuteczność, sumienność i dobre serce”. Jego intuicja wydaje się wciąż aktualna i także dziś dobrze oddaje ducha tej ziemi. Można przekonać się o tym osobiście, odwiedzając katowickie seminarium. Zapraszam na rozmowę do naszego domu wszystkich zainteresowanych studiami i formacją w seminarium duchownym oraz pragnących rozeznać powołanie. Szczegółowe informacje dotyczące przyjęcia do WSSD już wkrótce będą dostępne na stronie internetowej seminarium: www.seminarium.katowice.pl, a także na Facebooku – na prowadzonym przez kleryków profilu powołaniowym „Jeremiasz”: www.facebook.com/jeremiaszwssd.

Integralnym elementem formacji seminaryjnej są studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. Kształcą się tam nie tylko klerycy, ale także świeccy studenci kierunków: teologia nauczycielska, teologia ogólna oraz nauki o rodzinie o specjalnościach: poradnictwo małżeńskie i rodzinne, mediator i asystent rodziny. Zachęcam do zainteresowania się również ofertą Studiów Podyplomowych Teologii Duchowości czy Teologiczno-Katechetycznych.

Seminarium duchowne i Wydział Teologiczny kształcą przyszłych księży i katechetów oraz specjalistów nauk o rodzinie dzięki wsparciu, zarówno duchowemu, jak i materialnemu, wiernych archidiecezji katowickiej. Za to wsparcie pragnę serdecznie podziękować! Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję do członków Towarzystwa Przyjaciół

Seminarium oraz do osób, które modlą się i ofiarują swoje wyrzeczenia w intencji nowych powołań do służby Bożej. Bardzo cenimy tę pomoc i zapewniamy o nieustannej modlitwie, a zwłaszcza sprawowanych w każdy czwartek Mszach św. w intencji wszystkich wspierających nas.

A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: Witajcie. One podeszły do Niego, objęły go za nogi i oddały Mu pokłon (Mt 28,9). Prawda o zmartwychwstaniu raczej nie pasuje do współczesnych agresywnych form medialnego przekazu. Nie ma tu hałasu ani nadmiaru słów. Jest cisza pustego grobu i nadzieja. Zmartwychwstały wszystko przewidział i wszystko ogarnia, jest czuły i cierpliwy wobec nas, zalęknionych i niepewnych jutra. Niech przekonanie o tym towarzyszy nam w tych dniach przeżywania zbawczych tajemnic. W imieniu seminaryjnej społeczności życzę wszystkim błogosławionych świąt i głębokiej wiary w to, że Chrystus, nasza Pascha, poprowadzi nas i przeprowadzi z grzechu do wolności, ze śmierci do życia.



ks. Krzysztof Matuszewski

ks. dr Krzysztof Matuszewski, rektor WSSD